

Dobre rozmowy z wojewódzkim i kędzińskim masz jak w banku na podcast zaprasza m bank oferujący m konto intensy dla tych którzy chcą więcej z życia.

Poniedziałek 19 czerwca dzień czerwca dobrze dobrze będziemy i uwaga już za chwilę zaczniemy naszą audycję przywitamy goście ale musimy się Wam pochwalić, że obaj mamy kartę wiza świat intencji intencji.

Ja zdałem sobie dopiero sprawę jak otrzymałem kartę wiza świat intencji w banku, że ja jestem milionerem w 180 walutach bo w 180 walutach na całym świecie w bankomatach za darmo mogę wypłacać swoje pieniądze i nie trzeba mieć konta walutowego proszę pana bo to jest kurs korzystny jest jak w kantorze albo nawet lepiej w ogóle nie przypuszczałem że jest 182 lut.

Proszę państwa dobra to teraz ważne ważne sprawy.

To teraz ważniejsze sprawy, Maria Czubaszek mówi o nim wulkan spokoju Wojciech Młynarski powiedział, że jest cesarzem pały.

Na dyplomię Magister inżynier automatyk przed państwem Andrzej Poniedziałki dzień dobry dzień dobry Jezu jakie życie to się szybko skończył Andrzej chciałbym rozpocząć nasze długie nie będę mówił dynamiczne ale na pewno ciekawe nie od powiedzenia ci czegoś czego na bank nikt ci wcześniej nie powiedział będziesz próbował zgadnąć co to będzie.

Nie wiem nie mam pojęcia.

Wyglądasz i teraz Piotr to jest do ciebie jak sześćdziesięcioletni Dawid podsiadło.

Ale uśmiechno się mamy to ale coś w tym jest jest czymś tak miałem szczęście poznać osobiście Dawid daj.

Nie wierzyłem w to podobieństwo ale.

Zresztą moim zdaniem ja odchodzę od tego podobieństwa szybciej niż Dawid ale on się go nie go nie zauważyłem, że troszkę go.

Ale ktoś ci to powiedział kiedyś czy to była twoja refleksja że jest między wami po prostu kiedyś mnie skojarzono z Dawidem w jednym ja miałem wieczór autorski na Śląsku w Katowicach i organizator zrobił mi taką niespodziankę że zaprosił Dawida rzeczywiście to nie tylko podobieństwo fizyczne w fizyczności takiej statycznej ale w ruchach w ruchach w sposobie bycia w sposobie mówienia Dawid był taki jak kiedyś a nie masz takiego wrażenia, że określenie które sam wymyśliłeś więc ja tutaj nie ma ni ironii ani złośliwości, że on też wygląda jakby trochę

cierpiał na kontrolowany autyzm.

Tak jak ty tak to z takiego jest tak to nas też łączy w pewnym sensie i mnie się to u niego podoba wiesz u mnie mniej na czemu u niego ci się to podoba w ogóle rozumiesz jego fenomen tak rozumiem wtedy jego jego fenomen, że musi być w człowieku który rozpoczyna przygodę z srał biznesem rodzaj wstępnego wycofania jeśli pójdzie za szybko i za mocno słynne takie zdanie w młodzi ludzie, wypowiadają że muzyka jest dla mnie całym życiem no to jest, nieszczęście gotowe może się okazać Dawid jest lekko cofnięty był lekko cofnięty w tym wszystkim nie szedłem we wszystko zresztą rozmawialiśmy sporo o tym jak to będzie kiedyś on wtedy był na początku, i drogi i bardzo mi się u niego wtedy to podobało, że nie jest, cały sobą bo jak za szybko idziesz w to to cię pochłonie na to znaczy z tego co mówisz to wynika, że on to robi z premedytacją, że to nie jest część jego osobowości tylko część planu nie to nie jest plan to jest naturalne u niego zwyczajnie a mnie się to w nim podobało, że on nie rezygnuje z siebie na te na te na te chwilę na ten wspaniałą złotą pasę a teksty Dawida podobają się panu jako poecie jako komuś kto napisał już setki, utworów z tymi setkami to nie przesadzajmy ale, mówimy o tekstach oczywiście niech chodzi o tekstach podobają mi się to znaczy powiem szczerze i naprawdę podobają mi się fragmentami to znaczy, tak składa się z jakiejś kiedyś tak było z jakiejś myśli przewodniej, oraz z sposobów oraz sposobów, interpretacyjnych nie tyle są, to są epoki między nas dzielą na temat interpretacji, ale, sposobów takich mikro archweksyjek to przeważnie są krótkie sformułowania typu rzeczownik przymiotnik i to Uda Wida jest ładne, to rozumiem może tak a jeśli już, to wezmę tam ze sobą bukietrusz przy bramie będę czekał patrząc w dół to jest dobre, na początku tak w drugiej części, siada trochę na gorsze tak siada dramaturgia, bezlitosny naprawdę pierwsze zdanie do ciebie wchodzi a drugie bo zaciekawia jakoś to jest wiesz, że to jest jedna z najbardziej przyjmujących piosenek o odchodzeniu jaką napisał tak młody człowiek w Polsce bo to jest jego piosenka o tym ci też mówiłem próbowałem to, że ten samy su jest Dawida widoczny natomiast, to jest inny sposób wyrażania siebie niż myśmy, że tak powiem prezesuowie, duży, to robili u nas to było bardziej konsekwentne natomiast to, oni mają dużo więcej mówię o nie o młodym pokoleniu ludziach którzy piszą a dzieli

nas jakieś kilkadziesiąt lat no nie jesteście dokładnie w miejscu bo Dawid ma trzydziestkę to ma sześćdziesiątkę więc można powiedzieć jest dwa jeden, wspomnianą przez ciebie kuba przejmującość nie wiem czy to nie jest nowe słowo, to ładna właśnie stworzyliśmy tego słowo przejmującość tekstu tworzy się też inaczej w tej epoce bo bazujesz na innych skojarzeniach na innych sposobach, spędzania, czasu przez mózg tak, mówisz o sposobie konsumpcji piosenki, sposobie pisania jej, ale kto się potem odbiera no tak na tak samo zasadach odbiera mi o ludzi młodzi a to to wrażenie o którym mówiłeś czyli tam przejmującość, to ciebie to wzięło tak może dlatego, że, bliżej mi do tego tekstu w praktyce niż w teorii, rozumiesz, przejmującość niewątpliwie jest kiedyś o się odpiera na dalekich wspomnieniach jak w moim przypadku ty masz o parę lat tylko dłuższe wspomnienia od moich Piotr słuchajcie, słuchajcie już tak się zwracam do gościa drogi gościu drogi, prowadzący jest ta szuflatka pana w domu z tekstami a w zasadzie z fragmentami tekstu bo wiem, że są zapisane jedno zdanie dwa zdania trzy zdania i one czasami, są wykorzystywane z kandydą wyciąga jest takie jedno zdanie które do tej pory nie pasowało do czegoś a jest piękne szczególne i czeka na swoją kolej, które mógłby pan zacytować właśnie może jakiś opening piosenki Przepraszam tylko dygresja bo tego się nie spodziewałem facet który ma nikt wysportowany mężczyzna polubił naszą rozmowę co ty masz wspólnego ze sportów, jeżeli to mam trochę po prostu mężczyzna, jakaś rodzina z nasz gościach nie nie bym dobrze a tu prawie uprawiać kiedyś w historii przepraszam tylko taka dygresja nie chce się jakikolwiek sport Andrzej, same pytanie, ja przepraszam rozwaliło mnie to pytanie dobra to wróć się do czy jest jakiś tekst który Dawidowi możemy sprzedać proszę pan albo podarować nawet ja napisałem dla niego tekst no proszę i nawet wykonywaliśmy go wspólnie, mój tekst to, utworu my way Franka, kiedyś śpiewaliśmy razem Dawidem znaczy Dawid śpiewała ja, skromnie uczestniczyłem w sensie takim uruczandą bo ty mi się kojarzy z uruczandem bo tak takie tekst netne, 40 lat żeby śpiewać wcale nie trzeba śpiewać, SOKCESAMI, trzeba być przy tej piosence blisko, gdyby doszło do takich czasów, że w paszporcie wpisywano by nie tylko wzrost tam koloroczu ale pewne cechy temperamentu to jakie słowo chciałbyś mieć

wpisane u siebie zacytuję parę niemrawy, powolny flegmatyczny, ospały, nieszybki opieszale powłoczysty flegmatyczny czy może posuwisty, posuwisty ładna, posuwisty fajny, dwuznaczny trochę, dwuznaczny nawet nawet trój, wydaje, że niechliwy jest ma taką lekką archaiczność ma nie wiem ale no nie się za sobą obowiązkiem bo moim zdaniem to jest diagnoza, zostawiane było ze słowem sprawiedliwy, no dobrze no ale ale, które z tych słów, ja bym musiał użyć dwóch chyba Proszę temperament ujemny, OK to ładne, kupuje to mrógasz do mnie, to jest OK, a ty zawsze byłeś takim, wycofanym, człowiekiem albo, inaczej czy znasz przyczynę dlaczego byłeś wycofanym dzieckiem.

Dziękuję, Piotr.

To było, to wycofanie wynikało ze szczęścia pewnie z nadmiaru nie, tego, że osiągnął stan szczęścia jako świetne miałem dzieciństwo i nie miałem powodu żeby wyprzedzać to jak wielki wpływ na to co się teraz z panem dzieje ma to, że rodzice dziadkowie dawali panu zamiast samochodzika, innych gadżetów niemieckich hełm do zabawy może może to to jest początek tej całej historii to jest też początek bo bardzo takim poręcznym dzieckiem jak babcia mówiła, babcia moja, mówiła jakby takie rodzinne zdytą, mówiła, że, tym ciotką które tam rozprawiały na ten nas swoich dzieci mówiła to na dziecko to trzeba trafić po prostu i babcia trafiła potem mi powiedziała, że trafiła, że bardzo to było poręczne dziecko a ten hełm to stąd, że ja się urodziłem na kiedyś przyźnie i tam takich hełmów było sporo niektóre z dziurką niektóre bez dziurki, że też dziurką nie miały właściciela, nie chciał, ani w tym wody przeniesła.

Ty tak jest, dużo hełmów, było i, opisów, pański bliskich, wynika, że wystarczyło wystarczyło dać ten hełm i pan zniknął tam tam, nie był pusty tam były śrubki i to ja.

I ty robisz, spróbowałem dopasowywać te śrubki do dziurki nakrętek i tak mi zeszło 69 lat, ale i też jest pan odporny na ból bo nie zauważał pan na przykład złamany grzeber, a tak rzeczywiście miałem złamany żebro i nie chciałem się do tego przyznać i kiedy się dowiedziałeś o tym znaczy ty wiedziałeś ale nie informowałem przechodziłem to zresztą jak się okazało potem postąpiłem z medycyną, medycynnie, tak by na ten temat zanim nie leczy się w żaden sposób złamanego żebra bo za

blisko płucnie możesz tu zrobić pan darzuje się tylko się
pan darzuje żeby się nie za mocno ruszać ja tak
przełaziłem, 69 lat już tak chodzi potem przy jakimś
rentgenowskim przed, przedsięwzięciu się okazało
, że miałem złamany, powiedz mi tak jak wiesz no i
w trójce i nigdy tego nie ukrywałem i znasz mój
szacunek do Ciebie, powiedziałeś, że ten twój sposób
mówienia wynika z pewnej nieudolności i teraz
zastanawiam się czy to jest charakterystyczna dla Ciebie
inteligentna kokieteria czy próba przemycenia czegoś
o czym ja chętnie porozmawiam, to takie słowo twoje
to znasz języki, wiesz nie, znaczy ten ten kawałek
no to też ja znam, więc, myślę, że to towarzyszyło mi
całe jakieś takie spotkanie gdzieś grałem, to w tych
chyba rejonach tam gdzie te poligony były kiedyś
rosyjskie a potem tam Borne Sulejmwowa, był tam był
Dziękuję wolno by mnie, ale tam, wszystko to
zbudowano od nowa i był między innymi dom kultury i tam
nie zaproszono żebym, rozkulturalnił, po
koncercie był jakiś bankiet i tam się do mnie przy
przystawił przy papierosie, pan taki starszy jak się
okazało dowódca całego tego, poligonu, wszystkich tych
żołnierzy co tam stacjonują nawet była bronia to
mowa podobno ale to dziś dopiero on jest tam, Polak i
no jest pan moim idolem i, jak ja bym chciał mieć
upana, pana takie wyważenie i taką, spokojność reakcji
bo jestem dowódcą tutaj pan sobie wyobraża, że
czasem bym jeszcze to bardzo przydało ja mówię to nie
będę mógł panu pomóc bo, ja zostałem jakąś
sytuację bojową, to pierwsze co zrobiłem to bym się
cofnął troszkę, na upatrzone pozycje upatrzone pozycje
upatrząbym, rzeczywiście to się nie przyda, się nie uda
to ale czy to jest odpowiedź na to pytanie moje, poniekąd
tak bym, uciekasz ale ok nie nie uciekam to jest mój
naturalny sposób bycia i życia i ci którzy nie znają
wiedzą, że tak jest rzeczywiście jestem takim, wycofanym
i to jest pokłosie tego, kontrolowanego autyzmu
również to jest nie wydaje mi się, że to jest bezpieczniejsza
ja się boję swoich reakcji mam też, czerwoną linię
ale co chcesz powiedzieć, że bywasz cholerykiem uf i co
wtedy mówisz dwa zdania na minutę, do 3 do 3 ale co
jest w stanie, Andrzeja Poniedziałkiego zdenerwować tak
, że przekracza ten linie.
No nie nawet nie wiem sport, wspomniany już

jakaś, głupota ale w postaci katastrofalnej na to czyli taka kondensacja, dobra opłacana głupota, głupota ze stanowiskiem odpowiednim połączona głupota za moje pieniądze czy ty mówisz o festiwalu wuporu teraz, dużo szerzej, powiedz mi, czy naprawdę pośpiech upokarza, jest znam to określenie ale, no jest w tym sposób, znaczy, w repozorem ja bardzo sobie cenię wolność, również znaczeniu powolność, i dlatego ten poświech może nic złe mnie upokarze co, no narzucał pośpiech jest skądś w sobie, że z chęci podążania za czymś, podbiegania, znać taki żart panowie ostatnio słyszał mnie rozbawił do nieprzydomności, że jego myśl znalazł, butelkę, zakorkowaną, odkręcił ją wysnuł się z tamten, gin przysłowiowy, gin mówi masz jakieś życzenia mogę je spełnić, a ten jego myśl mówi tak, chciałbym się znaleźć w białym stoku, tak mój syn też tak zareagował mówi tu się mogłoby skończyć to jest dopiero preludium, no i, on się ten gin upostaciowił i mówi chodźmy i tak idą piechotą, nawet nie wiadomo czy w kierunku białego stoku, i ten szczęśliwiec, tak nie chciał urazić dzina ale też i nie chciał chciał sprostować to wszystko jakoś mówi no wie pan panie dzinie ale ja, owszem no chciałbym być miałem stoko ale może tak jakoś szybciej, a dzin odwracał w sensie powiedział, no co podbiegnijmy, to i upokorzył go w ten sposób, ale to też jest obraz naszego świata, wspominał pan swojego dziadka Franciszka, jak następowały jakieś zawirowania rodzinne to wszyscy w jego kierunku spoglądali czekali czy dziady kiwnie głową czyni i czy pan domyślam się, że już jest pan na etapie w swoim rodzie, też stawiają pana, członkowie rodziny w takiej sytuacji, że czekają co jak kiwnie głową, dziad Andrzej, aż tak to nie ma to tak rodzinie takiej bezpośredniej, jak sama nazwa wskazuje występuje tak bezpośrednio zagrożenie w związku z powiem, aż takiego autorytetu nie mam jak dziadek, ale, wyczuwa się do tej pory pan nie kiwnął już jakoś nie kiwam za część ale to wspomniał pan pan syna który zareagował śmiechem na Białymstoku jak Kubuś, był pan w takiej sytuacji kiedy kiedy poniedziałki, inny był na pierwszym planie czyli pański syn, i jest, córkę też pozdrawiamy z, pani Katarzyna i, jest film, film, że Mucha nie siada kultowy, jest z czasów takich po, początku YouTube'a on się rozniósł tam szkoła filmowa w Łodzi, jakiś zaliczeniowy

film i ja mam ulubiony moment w tym filmie jeden i chciałem się zapytać o pański ulubiony moment w tym filmie być może jest to ten sam moment sprawdzam jest taki test poniedziałskiego nie pamiętam już tego filmu choć byłem przy całym procesie otworzenia ale nie pamiętam jakich, pomagał pan w tej lirycznej odsłonie tego filmu w tym co ta Mucha potem mówi to nie musiałem chyba pomagać, akurat samo się co ale umichała ja wiem, że to może wyglądać na jakieś co najmniej napotyżm ale, umichała mi się podoba to jeśli mi się podobają podobne momenty by nam się podobały to takie skrzyżowanie, odrealnienia które jest charakterystyczne dla wszystkich artystycznych, stwardą rzeczywistością Michał Ma to ładnie, bo, że tak powiem porównoważone tak mówimy tutaj proszę państwa o filmie który ma poniżej dwóch minut tak tak a mi się najbardziej ale sztuki nie ale to ma scena jak wylatuje Mucha i jest na tle żawówki chyba i pokazuje się jak batman jest tak mówiliśmy o twardej rzeczywistości kiedy użyłeś takiego zwrotu to ja bym do tego nawiązał w szkole, biłeś czy byłeś bity, nigdy nie bym bity natomiast mam na swoim sumieniu, uderzenie, jedno jedno proszę, tyle miałem czasu, ono trwało 2 lata nie nie rzeczywiście szkole podstawowej, dajmy nie uderzyłem i to znaczy jeszcze wtedy nie kobieta dziewczynę dziewczynę dużo ryzykowałem bo moja mama była wychowawczynią w tej klasy to było w klasie tych takich 1 do 4 gdzieś ale ta kobieta, że jak już tak będę nazywał, niestety znęcała się psychicznie nad osobą, taką niepewnosprawną czyli wymierzyłeś, prawo i sprawiedliwość a nie proszę tego nie łączyć orygina znamy tak, a sprawiedliwość było w oryginale, nie nie to nie chodzi o sprawiedliwość a nie było mi łatwo bo byłem taki jak jako dziecko byłem najniższy w klasie, ale utki taki, skjomny i to była jedyna, sytuacja kiedy dokonałeś przemocy fizycznej kobieta po prostu pobiłeś tak żebyśmy, pobiłeś zaraz dużo czasu, jedno uderzenie, nawet ona była ode mnie moim zdaniem dwa razy cięższa więc nawet nie upadł ja bym nie ryzykowo nie rozwijajmy, techniczny knockout nie knockout to był tak ale znęcała się psychicznie no to to trochę tłumaczy ale ale trochę bo kiedyś mi Krzysiek Materna też chyba nasz wspólny z Piotrem Mistrz powiedział, że, też z Wojtkiem Manem, że mają takie przypuszczenie, że ludzi którzy wychodzą na scenę bo nie są do innych ludzi, często nie byli wysłuchiwanie przez swoich rodziców, i ja u siebie coś takiego

odnajduje, jak to wygląda u Ciebie wyglądało,
Ja z moim ojcem rozmawiałem, bardzo późno, przed
jego śmiercią właściwie tak na poważnie jak dwa i
mężczyźni rozmawialiśmy fakt, że, no to wynika o też
stępa mojego pewnie, do roślenia, ono było wolne
no to dzisiaj to w ci wierzę w ci to co mówisz tak tak
ale no taką rozmowę uważam powinno się kiedyś rozmowę
albo cały szereg rozmów przeprowadzić z ojcem, i
natomiast, mojej rodzinie nie było w ogóle takie,
po co używam tego jakby no to jest takie śmieciowe
trochę śmieciówka to jest tak jak młodzież mówi wiesz
stawia tak albo słuchajcie się na przykład a nie na
widzie jak teraz w sklepach albo w jakichś usługowych
punktach mówią jeszcze raz jak czegoś nie słyszą to nie
mówią przepraszam jeszcze raz zauważyłeś jeszcze raz
no ale na pewno nie wyniknęło to z, że nikt mnie nie
wysłuchało rozumie, że taka była intensyja twojego
pewien pewną ogólnienie no to ty możesz to doprecyzować
nie była takim po polem obszarem zwierzę nie jakichś
tak naprawdę ja wyszedłem na scenę jedynie pod przymusem
pewnym i do tej pory ten przymus czuje jak wewnętrzny
tak na nie przymus, zewnętrzny właśnie taki mnie wypchnęli
na tę scenę, ale ja słyszałem historię, że jak ty
wyszedłeś na scenę a w żyry był profesor badynieton poprosił
tak, nie miał łatwego stary, zobaczył nagle przed
sobą na festiwalu pieśni, studenckiej zobaczył, 183
studenta w sweczce z gitarą, no i chciałem śpiewać szanty
pewnie, nie to nie były szanty ale jak zobaczył mój
panowie zróbmy przerwę, czy nie miałeś łatwo ale no
wtedy mówisz, że wypchnięto cię to znaczy, że ktoś
bardzo lubiłem pisać, natomiast żeby to wykonywać to
musiały być określone bardzo, barunki takie ośmielony
pan Bardinii dał panu wtedy radę, jakąś po tym
występie z komentował jakoś pana, komentował to w ten
sposób, że on bardzo dużo czasu i tlenu traci na
tłumaczenie studentom i też miał program telewizyjny
to był słynny, urobił z ludzi gwiazdy na chwilę takie
reality show można byli pierwsze pierwsze, że on traci
dużo czasu, żeby wytłumaczyć młodym ludziom jak się nie
powinno zachowywać na scenie, a ja jestem kwintesencją
a mógłbyś to opisać jakie były błędy bo to u nas słuchają
też młodzi ludzie to był jeden wielki błąd czyli sam
fakt, że wyszedłeś był błędem to już jest bo widać
patrzyłeś w ziemię patrzyłem w ziemię w buty jak to mówił

oczek bo on wiecie państwo przed chwilą, fugął kafelki
i patrzy czy musi, do czego zmierzałem bo, po latach pan
też został poproszony o radę dla jakiejś dziewczyny
jakiejś dziewczynie chciał pan, wyszło raczej mizernie tutaj
z pedagogiką to to nie miało nic nie wiem tego przekazać
wszystkiego tak to było dziewczą takie które śpiewało i
to się wiesz te teksty a miało wtedy tam ze 14 15 lat
i ja mówię tym wyczuwam w tobie potencjał twórczy tym
pisz, i na następnym nowej euro ruje ona jest ze swoim
tekstem tekstem i to rozumiem, że zjeżdżają wpuściłeś
ją w maliny no tak bo to było też takie jakieś
pochmurne złe takie, a i ona w końcu no to co ja
mam to co ja mam pisać jak ja mam to robić a ja tak w takiej
panice jurorskoprofesorskiej mówię, takie wygłosiłem
zdanie ty wiesz, że ja w swoim wieku miałem tyle lat co
ty, piękna rada i ona poszła rozumiem za tą radą poszła
żeby się pedagog słuchać ja mam takie wrażenie z tych twoich
tych tych obrazków które ty masz jakiś problem z dziewczynami
albo z kobietami bo z tego co wiem i chciałbym żebyś to
zweryfikował ty podobno na swojej pierwszej randce pod ciążę
gałąź na której się działa twoja wybranka czy ty jesteś
szowinistą to jest nie wyobrażasz ten poziom afektu ale
jej czy czuj tam był na tym drzewie mój afekt ale to
chciałeś osiągnąć tym żeby bym tak w nią zaparczony
zostaliśmy wysłani po chrust no romantycznie zaczyna
Romeo i Julia po prostu dwa zero wysłaliśmy po chrust po
chrust na jakimś obozie czy też innej wakacyjnej tam w
godzie i ja z nią w parze byłem ja miałem piłkę do
czynienia ona miała mi pomagać tym wszystkim i tam na
jakieś bardzo nisko zawieszanej gałęzi ona usiadła
i ja takie byłem w nią zaparczony że te gałąź pozyskiwałem
pozyskiwałem i na tle wskut ale nic się nie stało
a bo chciałem zapytać ile ona miała być dzisiaj lat nie
żyje myślę że żyje moi drodzy takie piękne osoby nie
umierają za to powinienem stawiamy teraz kropkę co
jest za chwilę tak myślisz trochę wolniej trzymaj
poziom naszej audycji będzie znęcał na pewno za chwilę
wracamy do naszej wspaniałej audycji 2026 i 50 sekund tak
zostańcie z nami andrzej poniedziałki naszym kościem
dziękuję dziękuję to się osunąłem trochę tak na więcej
ciekawych pytań w podkaście wojewódzki i kędziński
zaprasza embank z kątem intencji dla tych którzy chcą
więcej z życia o tym że jesteśmy na żywo świadczy
ale ja się pomyliłem a teraz się ją poprawię ale

rzeczywiście uważam że nasz sponsor bank powinien konto intensywnie załatwić andrzejowi to będzie pierwsza rzecz w jego życiu intensywnie zapraszam że można i aż tak ale chciał budzić jak i ty będziesz budzić popłoch wśród bankomatów dzisiaj jest dwunasty żeby nie było ja już powiedziałem że dziewiętnasty u mnie czas bo mamy super gości na dziewiętnastego nie mógł nie mogę powiedzieć go dzisiaj szanowny panie gościu automatyczny przemysłowy to jest na papierze ten dominujący tytuł dyplom mam na ten temat oprawny w cieleną skórę czy ta pasja u pana pozostała czy pan się technologią techniką nowościami interesuje interesuje się ale nie nowościami technice starość technika jako taka mnie interesuje jeśli się zdecydowałem na takie pytanie a ja nie kończyłem liceum tylko już technikum elektroniczne i stamtąd dodają się na Politechnikę i było to rzeczywiście prawdziwe we mnie no i jak ta jak ta pasja wygląda teraz u pana ta pasja wygląda tak jeżeli o mnie chodzi że mam taki sposób na odreagowanie to jest za słabe słowo tego co robię na co dzień czyli ten twórczość duszy mej ja to będę notował i zaraz to wydam uzupełniam uzupełniam realną prawdziwą i czyli rozumiem że jak ktoś chce prawdziwą począ nie dokończyłeś myśli prawdziwą działalnością techniczną tak czy jak ktoś chce odreagować to ja idę na imprezę kuba idzie na imprezę a pan idzie do swojego garażyku to kiedy ja mam no ze Lutownica Piotrek czy coś w 18 wieku nie no Lutownica z wyżynarką lepiej będzie lubisteś czas coś wyrzucić nońce nie ale ta techniczna taka bardzo twarda i zresztą że na tę Politechnikę jak się idzie to człowiek jest taki młody że on ma same pytania w głowie tylko a to mnie naprawdę ten kierunek był w głowie czy chodzi o ci o po prostu bójne koleżanki w akademiku i życie studenckie szczerze na technice no są kobiety na Politechniczne dziękuję za zdziwienie to mam pytanie bardzo przepraszam Jacek Cigał mój serdeczny kolega skończył studia na wydziale cybernetyki VAT oczywiście no więc bojecie czasami wędrują bardzo dziwnym meandram zresztą to jest próba uzupełnienia sobie tych dwóch tam półkul czy jak to się tam rozkłada w człowieku i to jedno drugiemu bardzo bardzo pomaga to techniczna skłonność przydała mi się też pracy takiej tam już nie szalejemy z nazewnictwem ale typu reżyser czy podreżyserowanie jak również swoich bo to chodzi o wyważenie pewnych rzeczy takim na przykład w występie a propos wyważenia też pewnie nasz

wspólny znajomy naszej trójki Piotrek Bautroczyk powiedział kiedyś satyrycy w Polsce piją nawet jak mówią że nie piją to piją a jak mówią że biorą narkotyki to kłamią bo piją ja wiem, że ty nie lubisz słowa satyryka ale jakie używki pojawiły się w życiu młodego Andrzeja a po co Piotrek ogranicza to do satyryków to bo ta środowisko zna najlepiej aha myślę, że łatwiej byłoby powiedzieć że wszyscy piją po prostu nie wiem czy takie odpowiedź od Ciebie spodziewałem ale jak to wygląda wygląda u Ciebie wywołałem no i jesteś jednak parę lat ode mnie starszy może nie jest to różnica pokoleniowa ale jednak jak wchodziłeś w dorosłość co ci co ci powodowało szumu w głowie oprócz oczywiście podcinania gałęzi no ten alkohol był kiedyś niezbędny przy mojej nieśmiałości przy takim wycofaniu o którym tu już mówiliśmy don dodawał skrzydeł a poza tym on wtedy w tamtych czasach latach siedemdziesiątych towarzyszył nam owszem to Wojtek Bielon mówi i ta flaszka jak ta kapliczka stoi przed nami a tak naprawdę nie wiem czy już by nie łamiemy ustawy słowo honoru poniedziałki no to w tej takiej razie dwie już mamaliśmy bo i flaszka i kapliczka tak nie ale to takie było towarzysząca rzecz ale to naprawdę nie był główny powód problem alkoholowy zaczyna się kiedy alkohol jest jedynym powodem spotkania się grupy ludzi ale czy to co powiedział tak pewnie pół żartem pół serio Piotr Bautroczyk to jest jakaś diagnoza tego środowiska że że trzeba że to dodawanie muszu staje się jakimś rodzajem wężu wręcz przeszkadza no też tak myślę satyryk jest aparat nie pracuje aparat nie pracuje rzuca się na dykcję rzecz cała a na dodatek tak satyryk proszę czy wróćcie uwagę proszę Was, że taki da ten wykład wiosenkaż to on zna ten tekst swój, i on poza tym pomaga mu w tym muzyka bo ona ten tekst na narzuca niesie chociaż czasami występ edyty górniak udowodniają, że można to nie ma nic wspólnego jedno z dwóch tak, że tekst niekocznie jest niezbędny szczególnie jakieś cudzy może tak ale satyryk musi być bardzo czujny i bardzo, sprawny, ten ma za tym ja to już nazwiemy to sa satyru, ja nie miałem gotowych tych tekstów do tej pory mam problemy w zajkcie bo oni nie mają tych tekstów moi koledzy satyrycy najpierw przysyłali tekst a potem to mówili na scenie, ja mam rodzaj takiej drabinki o czym chce powiedzieć co chciałbym może mam gotowe formy na zewnętrzne gotowe takie z zestawy o których

Piotr mówił, takich, rzeczowni przy ale nie mam całości
to wszystko powstawało na scenie, i to może być
zaskoczenie, pamiętam taką taki przypadek kiedy wyszedłem
rozpocząłem to swoją zapowiedź od takiego, dość
błędzucznego, formułowania mianowicie myślałem dużo
ostatnio i zostali, odezwał się natychmiast gratulacje
taka obietnica bym powiedział tak ale tam gratulacje
publiczność się już dzieli na pół jedni są za mną
drugi, za tym mówiącym wybrnąłem temu gdzie z tego
dzięki, nie biosą bo, wróciłem się w tamtą stronę i
powiedziałem, no dziękuję bardzo ale w pana głosie
wyczułem cień za zdrośnienie, i od razu przecież na
drugą stronę wybrnąłem, także trzeba zachowywać też
prześwość nie da tak, czy ty jesteś człowiekiem
współczesnym ale ja w stopień te współczesności
pozwolę sobie definiować, no właśnie bo miałeś taki
monolog którego tytuł nie pamiętam ale teraz mi się tak
skojarzyło mówiłeś trochę o kulturze o tym, że piosenka
jest elementem wychowania kulturalnego w zaniku i
pamiętam, że bardzo to do mnie dotarło ale też użyłeś
takiej metafory, że kiedyś człowiek pierwotny miał dwa
kijki uderzył tym kijkiem o kijek i tam trochę odniosłeś
rytm i tak w jednym z monologów porównałeś artystów
hip hopowych do dokonań człowieka pierwotnego nie boisz się
tego bo jednak dzisiaj hip hop to jest można powiedzieć
mainstream dla młodych ludzi nie tylko dla młodych, tak
ale, wiem, że taki literacki świat równoległy trudno go
lekceważyć bo jest masowy i bardzo obecny ale on mi nie
zagroza, tobie nie ale nie wiem czy ty mu nie zagrażasz
ale słuchajcie nie sądzę że bym ich obchodził ale w ogóle
kojarzysz coś śledzisz czy nie nie dla mnie jest to dość
nerwowe poczynanie scenicznej a co co to znaczy na przykład
kłopot nasz kolega, taki tekst kiedyś popełnił będę mówił
z pamięci miłość to chemia miłość to jest chemia która
którą kończysz blizną między ludźmi nie tylko kobietą
i mężczyzną jest rytm jest sens jest metafora nawet
nie odejmuje nie nie ujmuje tylko, powiem szczerze
jak to jest dla mnie zawsze zbyt szybki sposób, czy jest
ok tylko za szybko szybko jakby było wolniej, albo
jeszcze wolniej, to byś akceptował do was starszych
autorytetów pytanie techniczne bardzo starszy panów
kiedy się pojawił on z założenia był retro używano
też tam dość trudnych słów, jest, po jakby kamieniem
milowym i myślę, że układał nas i kulturalnie

estetycznie i tak dalej tylko już wtedy był problem ze zrozumieniem, sensu i niuansów sam to miałem i teraz pytanie jest taki właśnie bo jak się czyta to teksty to, no ja i czasami trzeba sięgnąć po pomoc słownika i, ale archaizmy w tekstach też uczą no właśnie to jest jakaś przygoda jak, bo, pańskie pokolenie też już dla dzieciaków jest, jest ciężkie do zrozumienia te niuance zwłaszcza jak mówić żeby, być, zrozumiałem i czy w ogóle ma być ma pan ambicje bycia zrozumianym u dzieciaków nazwijmy to poniżej lat 30 czy mówiąc po prostu czy o czy ty wiesz czy ty wiesz już to, że oni wiedzą, że ty milczysz na określony temat, myślę, że wyczuwają tak, ale miałeś konfliktak, taką komputację opowiedz tak tak, przychodzą do mnie czasem no moja publiczność to są ludzie z moim nazwijmy to peselem ale też trochę w lewo trochę w prawo z tym peselem, bardzo często się pojawiają ludzie bardzo młodzi to licyaliści, może nie w jakichś dużych ilościach ale, nie, nie, nie każda młodzież jest każda, że tak powiem, nie każda młodzież jest i, mnie tak szczerze powiedziawszy, nie zależy na, na przekonaniu kogokolwiek do czegośkolwiek, ja wychodzę z, ichilizm trochę, niechili, nie wiem przez jakie ha niechili, niechili, dlaczego ci nie zależy, nie bo ja nie idę na scenę ja idę, ze swoim swoją opowieścią ja jestem z kategorii Bart, na na panom zapewne kategorii Bart to kiedyś dawno temu był dodajmy, że z d na końcu nie d tak na pewno, i tak był pan który sobie z jakimś tam instrumentem, majlu bardziej szarpanym wędrował po kraju, przesiadał się a to do ogniska a to do domu nawet go zapraszano i opowiadał jakieś historie, ja też taką historię jedynie opowiadałem także w moim wieszlibyście się panowie kiedyś, wybrali na moje wystąpienie albo chcieli pana zaprosić do siebie na przykład to tam, nie ma żadnego elementu kreacja się na nikogo nie kreuje niczego nie nie próbuje wymyślać według tej zasady jako mi pan profesor Bardini kiedyś, udzieli tej rady, że musi pan być sobą a tylko pan zacznie oszukiwać to po panu jest a czy Bart poniedziałki miał kiedyś, w głowie takie myśli, że po co po co temu Bardowi to bardowanie po co temu Bardu bardzo tak mam je co dzień że kurczę bo pan przecież miał biznes w jakąś firmę motoryzacyjną w latach 90, z tego co wiem tam, że był bardzo poważnym inwestorem w branży motoryzacyjną tworzeń wahacza bardzo poważnym inwestorem byłem

poszedłem za, inaczej powinienem, poszedłem za
radą prezydenta i wzięłem swoje sprawy swoje ręce i czym
tak serio częściami zamiennymi do samochodu a typu
Lotus Maserati, chyba nie, się na tym znasz, to
jesteś, techniczny wykształcenie co było bankructwo czy, było
dziwny sposób spędzanie czasu wzięłem się to za to
za szybko i co ty mówisz zrobiłeś coś za szybko
tak, niesamowite za szybko szemy historię z bez
biznes planu to był taki, no lata 90, dobra ale
poczekaj i co i co był sklep tak tak i ten przy sklep
tak, no, siedziałem w tym sklepie jak idiota i czekałem
na klienta i nikt nigdy nie przyszedł nie przyszedł
raz Rosjanin, i zadał mi pytanie bardzo technicznie
z, kliksy jest, kliksy to to były takie, kliks
na, szybą była tak, u ciebie nie było klików byli i
schadłowałeś jeden przybył obrót i co zrobiłem z tym
pieniędzy od razu eksport poszedłem i zamknęłam sklep Jezu, że
będę kontynuował, bo może wiesz nasza rozmowa jest
specyficzna dla też specyficznej publiczności ale
może siedzieć jakiś młody człowiek który chciałby ci
zadać pytanie Andrzej a jaki to właściwie zawód dzisiaj
oprócz tego, że jesteś Bardem to, przechowalnie
prowadzicie jeszcze w Łodzi prawda, przechowalnie czy to
jest taki, taki klub lub, Bardów nie ale czym się zajmuje
, że ty, jaki ty zawód co co ty robisz dlaczego ty masz
pieniądze, kamina, bo mówi, że nie jesteś poetą mówi, że
to nie brzmi do mnie, wyparcie nihilizmu, ja sobie jestem
po prostu w tym, nie narzekam, masz etat czy, czy pracujesz
na akurt, nie, to tylko mam miałem zaszczyt kiedyś
otrzymać o pana Gustawa Cholubka, to wiem to wkracza
ten, nie bo, ja mam takie wrażenie, że konferencjer może
coś źle czy tam bo sam nie prowadzę takie działalności
to jest taki, kelner przynoszący słowa mam wrażenie, że ten
niekoniecznie tak musi być, konferencjer który
rozpoczyna teraz przed państwem to jest konferencjer natomiast
widzisz na przykład ja oglądałam festiwal bo też lubię czasami
sodomachy, i to nie mają wspólnego sadownictwem, że
oglądałam festiwal Polsatu i oni tam wszyscy krzyczą i mówią
zróbcie hałas to jest konferencjer dzisiaj prawdopodobnie tak
ale tam moich czasów to nie było tak, moim mistrzem
konferencjerstwa był, no pana,
Lucian Kedryński nie nie Kazimierz Ródzki, Kazimierz Ródzki
ok.
No to on nie krzyczał rzućcie hałas, nie zaznałem

jaroszego bo to było dużo wcześniej, kiedyś mam na koncie, taką wypowiedź Jana Kobuszeńskiego, prowadziłem kiedyś, mistrzowie kabaretu, był pan Jan Kobuszeński pan, Marian Kociniak, Wiesław Gołas no Wiesław Michnikowski, jak kończyliśmy tę turę, to pan, Janek Kobuszeński powiedział, odbyliśmy ten objazd, wprowadzeniem tego naszego koncertu, naszego młodego kolega Andrzeja, i chciałem go przywitać w naszym gronie i chciałem powiedzieć coś, co panowie, uznacie za przejęzyczenie, ale powiem ci Andrzeju tak, znałem trochę jaroszego i Kazimierza Ródkiego i powiem ci, no, mieli coś z ciebie.

Piękne, piękne, to najwyższa.

Tak, wywołaliście Michnika, mam pytanie filozoficzne Michnikowski, wiecie, że on w kabarecie starszy panów jak śpiewał wesołej, z życia staruszka, miał 38 lat i, do czego zmierzam moje pytanie filozoficzne, jak się obserwuje to co się działo właśnie w kabarecie starszych panów nawet serial 40, pokazuje 40 latka, no nie ma moim zdaniem on już umierał tak, karwowski umiera, jego żona była też starszą panią, to według, czy to jest tak, że, ten czas może nie płynie szybciej teraz, ale płynie zupełnie inaczej płynął 30, 40, 50 lat temu powiedzcie mi to jest pytanie trochę do was obu, czy czas płynął szybciej, czy inaczej płynie, że, że to się wszystko, ja mam teorię popartą, wykształceniem, i praktyką, że ktoś długie przy czasie w ogóle i to ktoś niespecjalnie wykształcony w tym kierunku i co jaki efekt chcę uzyskać, jeszcze większą haus, jeszcze większy, niepokój, że powinna powstać komisja do spraw czasu, ingerencji ruskich w czas, to nie ruszy, to, Andrzej, nie ma co ukrywać, najogólniej rzecz biorąc są dwa sposoby, żeby zafrapować ludzi wychodząc na scenę treści forma, ty, twierdzi, że wprowadziłeś trzeci brak jednego i drugiego, a to jest to o czym ci mówiłem ja chodzę sam ze sobą i niczym więcej i ty improwizujesz do pewnego momentu a miałeś taki moment, że, wychodzisz jesteś przygotowany czyli nie masz ani treści ani formy i mówisz, mówisz, a publiczność i zima, tutaj stand uper Piotrek nam szumowski opowiadał, że kiedyś występował przed polską kadrą polskich piłkarzy, młodzi chłopcy o nim żart za żartem, cisza, cisza, wszystko wysłał jakby w trybuny swoje do wcipy a ty miałeś coś takiego, ja myślę, że, już ci się niewiele różni jeśli chodzi o te te aspekty i te, że tak powiem, wyróżniki o

którym przemówimy, tylko trzeba, to publiczność ośmielić do tego, znaczy, przechodzisz ze swoim światem no to najpierw jest w tym tym ten świat przedstawi i oni po małow to wejdą i zaczną to, rozumieć i, czuć ja wiesz czuję się nieskromnie, nieskromnie wykonał, wynalazcą, takiego sposobu bo te piosenki bardowskie wszystkie są od początku świata smutne, moje też nie zaweskał, ale smutek to jest radoślina czyli trochę nie, ja tam potrafię klasykami, jeśli to nie, nie tyle satyrą bo uważam, że nie jestem satyrykiem a teraz już na pewno, politycznym nie jestem, satyrykiem, to próby, rozpogodzenia ludzi dają to, że, taką mam teorię, praktykowo, otwierdzono człowiek rozpogodzony nie, że zaraz, rozśmieszony rozpogodzony, chętniej, łatwiej przyjmę, dowolnie, gorzką, prawdę rozpogodzony, będą, czemu ty, gorzkie, prawdy na poziomie, trochę samo okaleczania serwujesz w sobie ty mówisz, jestem człowiekiem, który nie ma zmaszczek ma szkody górnicze, to nie jest twarz to jest miejsce potwarzy, raczej, bagienna uroda mówisz o sobie ruina trwale, zakonserwowana, to jest twój, rysopis by nie powiedzieć rysopis, dostałem takie zadanie, żeby przestraszyć państwa, kiedyś zaczęłeś koncert, no to właściwie się udało mógłbym wracać, czemu ty tak, nisko siebie, czy to jest konwencja, to nie jest, ale nie jesteś ładny a nie przystojny, nie wiem, dawno się nie widziałem, właściwie chyba nigdy od tej strony, nie widziałem, na czym sobie oceniamy, o co z tym chodzi, z taką autodeprecjacją, no bagienna uroda na litość Bosku, tak jest taka, taki uroda, i ty jesteś jej reprezentantem, jakie są wyznaczniki formalne, i formalnie, ja to robię też w celu, no sobie żartuję z siebie nad sobą się w pastwie, żeby tych ludzi jakoś, ośmielić, ale czy ten dystans nie jest po tym utrapieniem, że oni nie mają do pana, przesuwasz granice trochę tak, że nie mają problemu, że podejrzale pan tutaj, bagienna urodowy, Andrzej, nie, przekazał poza sceną, tak prawda, ale, że gdzie nie, nie ma powodu, żeby z tego, nie, myślę, że to, w sposób wprowadzania twojej widowni w dobry nastrój, ja nie, tego zaczynam w pozorom, nie, ja, opowiadam, gdzieś tam jak to padnie to to, padnie sobie, ale to tak, żeby ustalić, proporcje też, że ja mam do siebie też, nie chcę nie lubię, kabaretu który mówi, jesteś głupi człowieku, a to, 90% kabaretów tak, ale to też ja tego już nie nazywam, kabaret, a skąd jak już weszliśmy na ten ryzykowny choć popularny temat

skąd ta polska triada, facet udający kobietę facet
udający księdza i facet udający, pijanego albo to
jaka komu seksualizacja tak, tak czy to jest jakaś
antropologiczna, diagnoza polskości, analizowałeś to
kiedyś tak, analizowałem dlaczego ogląd, jeśli obejrzę
za kławkę to ani nawet mi końcówka ust nie drgnie nie
wiedziałem dlaczego znam tych ludzi, że, dobrze wiesz, że
to w ten sposób się nie spotkać, bardzo inteligentnie często
ludzie, inteligentnie i wspaniale, oni, robią tak jak
pozwala, właściwie to już jest tak źle, tak jest
niestety, czyli ambicje i chęć zupełnie gdzie indziej, stać
ich na dużo więcej, ale to się ta satyra między słowem
satyra niby podobnym, podobne dwa słowa satyr, satyr i
satyra, według, satyr wiadomo Bóg, no ta płodność
w inną stronę zmierzał, trochę w inną stronę zmierzał
był symbolizm był odrzeczony jako skrzyżowanie
człowieka z, kozłem, bodajże i myślę, że tak jest
kierunek tego, kabaretem no to jest umowa społeczna, ludzie
przychodzą chcą się śmiać na tym czy to nie zdiagnoza
społeczna która odświeża umowę, tak no ale wiesz ale, że
skończę tam to, nie chciałbym żeby kabaret mówił
jesteś człowieku głupi podły, zły masz takie a takie
plawy, tylko raczej, jesteśmy, spróbujmy z tego
jesteśmy, bywamy głupi, bywamy podli, próbujmy z tego
wybrnąć jakoś albo choćby z tym żyć, ogląda pan to co
się dzieje, w zachodnich stand upach i satyrze nie nie nie
nawet polskiego też nie oglądam, dlaczego, ale nie
chcę, czasem bo tam są, jestem czuły na taką z taką
zwaną poetystką uważam, że, kabaret jest formą poezji
no bo jest to aberracja, rzeczywistość, zakrzywienie
tak jak tak jak poezja, ale stand up jest, ja mam wrażenie
, że stand up powstał po to żebyśmy się śmiali żeby
się przestać bać, to jest moja diagnoza i uważam, że ona
jest trafna, i myślę, że to jest dobra diagnoza żeby to
odblokować, samym, pojęciu śmiechu samym,
samym, śmiechu w ogóle, są elementy zwykłego odruchu
Pawłowa, ale czasem, bywają podbudowane jakąś głębszą
refleksją i, ale też jest to, terapeutyczne, no tak
śmiesz to, w sumie, smutek moim zdaniem to też zdrowie
tak, ale, nikt się nie zachwycał nie wiem lotek patrzeć
szumowski, giza, ruciński socha, a belard, świetny jest
śmiesz na twarzy naszego gościa świetny, rapatury
świetny, ale on widzisz musi umie to zrównoważyć od tego
z rozpoczynaliśmy, dzieło, wszystko jedno czy jest to

monolog satyryczny czy piosenka musi się składać z pewnego zamierzenia, i rozłożenia dramaturgii i tych mikro refleksji, mikropoezyjek z których się składa ja balard ma to pięknie, a czy słowo, w repertuarze bardzo wielu stand up, to jest emocjonalny, przecinek to jest, opuszczone do widowni czy to już jest taka populistyczna rozpacz, czy może to jest taki mikro, innego określenia to jest, znak, przestępkowy aktywny, ale służy, służy takiemu, polepszeniu sobie samo poczucia i to jest potworny, ale wie, że to jest dencja ja uwielbiam lotka ale kiedyś policzyłem chyba 230 razy, powiedziane słowo, niech panie razie tylko w psach kochani to był pierwszy film nie no to życzę się tak, ważna, każda pokola, jeszcze też we w niektórych frażkach była w całej literaturze jest dużo, kolejny cytat z naszego mistrza no, goście w ciągu mojego życia słowa zmieniały barwi i odczynień które z nich zrobiły oszałamiającą karierę, ulubione słowo, z tych co to zrobiły karierę ale nie ulubione słowo poniedziałskiego bo na dźwięk w niektórych słów ja mam, tutaj padło dzisiaj, ale ja nie lubię na przykład, obuwie ja nie lubię bardzo słowa serducho serducho jest, to myślę, że zespołem Pektus kojarzy nie ale to też przychodzi do ciebie taki kumpel co go nie widziałeś o mówi, serduchu, o kardiologii zareagować żywo na serducho, no bo jakiś problem kardiologiczny tak mam ale nie dlatego zareagowałem bo to dla podobnym w zasadzie obrzydzenia obrzydzenie ja słuchajcie miałem taką dziewczynę kiedyś, która mówiła słowo papierochy, jak ja słyszałem papierochy to, ciarki przechodziły przez cały moje, moje ciało i nie byłem stawiamy jakieś dziewczynę która mi mówiła czy może być winna grosik, i, jest sportowy samochód dobrze drogi gościu wróciliśmy do ciebie do ciebie przestań się śmiać słowa lub grupa słów których, nie lubisz, nie lubię tak po ma 4 minuty do przerwy, dwa słowa spokojnie nie lubię słowa dokładnie dokładnie ponieważ to jest awans który jest kompletnie nie uzasadniony, ponieważ nie może być coś dokładnie ja mam techniczne kształcenie jak to padło parę razy, nie ma dokładnie słowa słowo czy słowo jest słowo jest i funkcjonuje tylko, że obszar sementyczny słowa nie istnieje tak jakby powiedział Karol, dokładność ale jaka dokładność tak jest tak jest takie słowo którego ktoś nadużywa, jak ja nadużywam jakby dzisiaj

prywatnie jakby nadużywa prywatnie to to słowo już padło to dziś, że falo, a, bardzo mi się podoba takie słowo które za mnie i dla mnie stworzyła moja wnuczka Zuzanna, bo ze mną się trudny jest kontakt taki na przykład na łonie rodziny czy poza łonem nie odzywasz się nie też nie odzywam, że nie tak nie ochoczo zabieram głos jak się coś mnie zapytają to i tak nie wiedzą o co chodzi Słucham jaki ty jesteś dobrym dziadkiem Jakie to słowo Zuzia wymyśliło i dlatego bo mi ulubionym słowem było słowo, prawdopodobnie, to tak takim ostrożnym a słuszka wymyśliła, prawdohyba, prawdohyba to jest takie prawdopodobnie do kwadratu to już nic nie wiem Słuchajcie to robimy, tak przerwunie ja bym chciał trochę zrobić po przerwie duchu musieli odpocząć wywar z przywar chciałbym nie zrobić Polski, ja przypomnę serducho archaiczne słowo przyzwa też przypomnę takie słowo u nas na antenie dwie minut 1,5 minuty do, 21 minuty w naszym, niespiesznym gościem jest dziś, antypolom Panie i panowie wojewódzki kędziński wonecie jeżeli, przepraszam, wolnij dobra, jeżeli słuchacie właśnie się włączyliście w naszą dysputę to, szanowni możecie, odsłuchać nas od początku zaraz po audycji na każdej na każdej platformie naszym gościem Andrzej poniedziałki, jesteś Andrzeju z nami jestem tak tak tak bo tak się osuwasz naprawdę się, obniżasz, czy jest coś takiego twoim zdaniem jak, prawicowe poczucie humoru, to się wyklucza, ale bo ja mam takie wrażenie, że nadmiar Boga honoru i ojczyzny wypłukał im z dusz jakikolwiek poczucie humor ale jestem, ciekaw twoich refleks, refleksy nawet tutaj bym tego aż refleksją nie zaszczycał, to jest budowane wszystko na na braku, przede wszystkim na brakach kultury, w obszarze kultury i osobistej i takiej, verbalnej i i tej konsumowanej tej kultury w sensie ta która nad nami czuwa dzięki Bogu, ja mam takie wrażenie, że jest taki program rachonia, który się nazywa jedziemy z nim i to jest ich humor, nie masz takiego wrażenia, że ich humor jest taka fala to to jest taka, i humor z nimi, ale ale poczekaj no bo ja staram się to nie symetryzowanie tylko próba pojęcia, że jak 4 czerwca jako nie działają bez poczucie humor tak wiesz dla wielu ludzi medcen z konfederacji ostentacyjnie pijący 4 czerwca piwo to dla ludzi też jest BK i humor, zdajesz to jest prawe i co Cię to nie przeraża, przeraża, ale już jestem po etapie przerażenia, przerażony byłem parę lat temu, atracjaki

może to byłem, Wiktor Zworowski może, bo, ja też
występuje w tarczy 6 piętro wiemy no wymijamy się, tam
jak się okazało co się okazało, z wyborami, to
powiedziałem, że oho, chyba mamy, wersję poprawioną i
uzupełnioną Wielkiej Rewolucji październikowej i
zdaję się, że wykrakałem no leks tusk to można być
najlepszy dekret Lenina jaki był, to już jest po, co
będzie na jesieni według, a więc to będzie co będzie
to, że, koloryliści, przeplatane, już będą
zaczynali, rozstawiać, koksowniki, czyli, stan
wyjątkowy, nie, oddadzą tak sobie to możemy czymś mi
porozmawiać tak ja bym chciał a chyba, że ty masz ja mam
prosz bo tak bo koksowniki ja pamiętam koksowniki jak
już stałej bym ja byłem wtedy zygota, no a myśmy już
z Andrzejem te wolność Wam wytrapywałem po malutku
nosiliśmy się, siedzenie na przyzbie, padło takie
pytanie co pan lubi najbardziej robić pani Andrzeju pan
odpowiada, siedzenie na przyzbie czy ma pan ulubioną
przyzbę, tak dobrze dobrze, ale nie odtajnie tak gdzie ona
jest czy można, metaforycznie na tej przyzbie siedzieć
praktycznie, w każdym parku, na każdym, chcesz powiedzieć
, że przyzba to jest Tanducha tak, że poniedziałki
przyzbę, nosi ze sobą o, i tu pan patna, ja tej przyzby
nie mogę oczywiście odwiedzać tam co codziennie ani nawet
co miesiąc, ale, chyba się nauczyłem mieć wokół siebie
taką, półprzeźro czystą kapsułę, bardzo dużo muszę być
ze sobą, sam na sam ze sobą ale to bycie sam na sam ze
sobą to jest w zamkniętym pomieszczeniu czy może to być
taki moment po prostu, nie wiem na rynku w Krakowie,
tak i taka półprzeźro czysta ja widzę świat ale, jakoś
nie, nie za mocno ale świat mnie nie widzi w tym jak
najdłużej, idę najdłużej trwa takie przyzbowanie czasem
wystarcza 15 minut temu służą też papierosy czasem,
rozumiem dwa na przyzbie, reklamujemy niekiedy jeszcze
jedna rzecz mnie urzekła, kiedy pan powiedział jak pan
wylądował w Kenii w Nairobi, że pan wyszedł, powąchał
to powietrze i powiedział, że ja stąd pochodzę, nie ja
powiedziałem jeszcze, nie wiem jak reszta ludzkości ale
ja stąd pochodzę, no właśnie czym to są takie teorie, że
wszyscy byliśmy, do tego się odniosłem, no i pytanie jest
co pan poczuł, w tym powietrzu powietrzu i czy inne
miejsca jak Nairobi, no też też by poczuł pan tę wolę
tak, mimo, że jak się już przyznałem palę to jednak
powonienie mam dość czynne mocno czynny, czasem to wyczuł

to jest chodzi o skład powietrza, prawdopodobnie o ilość tlenu ale nie tylko takiego tlenu podbarwionego a to roślinnym jakimś, wstrętem a to coś podobnego czuję też w moim, rodzinnym kieleckim tam, nie może być dużo przemyśłu, wystarczy, wystarczy, że ta natura emituje swoje i to na fali tego tlenu się do człowieka dostaje, Andrzeju czy ty jesteś gwiazdą popkultury nie i nie chcę nie chciałem być i nawet wyszło ci nie jak, jest, podobnego ja, nie chciałeś być i i nie jesteś i nie jestem mam, jeszcze raz ja się urodziłem w tym bardowskim w kulturze studenckiej tam tamczyk starsza kiedy ja, startowałem w tych konkursach, każdy był księciem w swoim księstwie to był najbardziej demokratycznym tam nie było rywalizacji współzawodnictwa i, to jest wnosił siebie i swoją poetykę swój sposób bycia, nie zagrażaliśmy sobie więc nie było elementu wyścigu, czyli popkultura nas z wielu powodów nie dotyczyła a dzisiaj jak wędrujesz czasami chodzisz po ulicach prawda jak ciemija na 10 osób ze ciemijają i los upcie poznaje no myślę, że najwyżej jedna i co mówi wtedy czy pan nie był dyrektorem z, polu na przykład, dyrektorem na etasie i, to pan nie ale jak ja nie nie bardzo miło, szczęśliwie to osoby nie dzięki temu, że i dowodem też na to, że nie jestem częścią popkultury jest to, że ci ludzie którzy mnie spotykają nie czują się, właścicielem mnie, tylko podchodzą do mnie jak do dobra, może nawet nie dobra tylko cieszą się, że, że spotkali mnie i ja też się cieszę w jakim sensie to przeważnie są twarze, podtwarzy się to, odprytuje kto to do ciebie idzie a kto i rozumiem, że te spotkania są fajne tak czuję, że, że jest odbiorca, że on jest myśli ma mózg w stanie czuwania, coś takiego jest a Polska twoim zdaniem współczesna jest rajem czy piekłem dla humoristów no nie lubisz słowa sateryk mogę być, chmurysta, dzisiaj, no pewno nie rajem żarty się skończyły, już dawno ja już mówię, że ja nie będę satyrą polityczną się zajmował w tej chwili, kończyłem z tym są tam jakieś przewyłyśki coś tam próbuje, ponazywać, raczej jest to działalność usługowana rzecz się bez samego, żeby się jakoś uspokoić, natomiast satyr, polityczną się nie będę zajmował bo kiedyś w tych latach które wspominam, był taki, graniczny, zdanie graniczne, żeby się już nie zajmować tam satyrą polityczną jest takie powiedzonko, nie można się kopać z koniem, a dziś, ośmielałem się uważać, że brzmi to

ograniczające zdanie w ten sposób, nie można się kopać z koniem co do którego są uzasadnione podejrzenia, że ma to nie jest forma bardzo ładnie literackie, autocenzury w takim razie, trochę poddania się, nie kopiemy się z koniem która ma biegunkę to trochę, ja powiedziałem, że mam takie ograniczenie, że nie będę tego, mam nadzieję, a czy to ta obecna sytuacja, była do wyobrażenia jeszcze 15 od temu, że to pójdzie aż tak głęboko bo do wyobrażenia ja pozwoliłem sobie nazwać to co się stało, nadal będę do technicznego wykształcenia się odnosił tak jakby wyciągnięto spodemnie, układ współrzędnych, w całej technice od matematyki począwszy przez, układ współrzędnych jest, aksjomatem aksjomatów, musisz mieć układ współrzędny do którego coś odniesiesz, cokolwiek czy to wymyślisz czy rzeczki już zastaną i nagle wyciągnięto ten układ współrzędny więc, stąd powstał lęk, były ciąg dalsze, rzeczy czyli, niepokój w człowieku stąd powstał lęk stąd powstał haus, pisałem libretto na cztery piosenki tak z tej piosenek do mistrza i małgorzaty, Janusz Józefowicz i Janusz Tokłosa robili to w Gdyni teraz przenieśli do Bufo, pisałem o tamtych czasach, w Sojuszu, no i w Błuchaków też, nie tłumaczyłem, Błuchakowa tylko musiałem jakby przełożyć to na, Polski zauważyłem no, podobieństwo to mało powiedziane, czasem zarzucamy naszym, miłościwie panującym, że, nie kompetentni są, że coś robią nie tak, że głupota, że to krajem, gdzie istnieje haus, gdzie istnieje niepokój pojedynczego człowieka o siebie o bliskich o znajomych w tym krajem w ogóle nie trzeba rządzić z tym krajem rządzi ten lęk Ciebie twój lęk mój, to jest przecież było celem, atomizacja była celem a jakbyś miał zrobić cytując klasyka wywar z polskich przywar to jakie byłyby podstawowe składniki bo wiem, że, że wiesz i teraz jestem ciekaw czy to potrafisz powiedzieć publicznie co nam jest, Polakom najbardziej dolega dziś anodomin, 2023 nie umiem tego powiedzieć, teraz się okazały w ogóle mam do czynienia prawdopodobnie, z takim tąpnięciem, ze zmianą, ewokową to już za mało powiedziane, to jest na poziomie ewolucji, to co się dzieje z człowiekiem o świecie, to już takiego zmiana, zaskakująca, widziałem mógł chciał się wykpić tego ptany to bym przytoczył taką anegdotę jak kiedyś, Księżna Lubomirska która dożywała swoich, wspaniałych lat w Paryżu, dostała

wiadomość od kogoś, że właśnie, rypnęła, elektrownia w Czernobylu, a pokiwała głową, powiedziałem ta, u tych czartoryskich to zawsze był burdel, widziałem dla Księżnej nie istniała pierwsza wojna światowa druga wojna światowa nic, widziałem w New Yorkerze ostatnio jakiś artykuł na temat Polski był słuchajcie przerażający rysunek więzień zakratami w Pasiaku i w zasięgu jego ręki leżał bochenek chleba i klucz do celi i sięgał po bochenek poważna rzecz czy poniedziałki, nie jest tak, że jest więźniem tego poniedziałkiego mówię tutaj o o tej formie którą którą pan uprawia, że jest czasami pokusa żeby napisać właśnie wesoły tekst albo się po wygłupić albo przebrać się za tą babę na scenie raz czy dwa razy nie przebrano, wspomina ale nie zabawę raz za żapkę a coś tam jeszcze Artur miał Andrew z takie pomysły ale czy ten to jest dziękuję za to pytanie bo to jest no nie mamy z sobą poukładane poniedziałki ten sceniczny z tym no bo jak czasem tam padają brzydkie słowa po której dialogu Jerzy Kryszak jest więźniem swoich włosów zdaje ale też temperament i hodaków to ale tylko zimą tak jest był zbiegnie w Wodecki który jak już zapuścił te włosy to też ich nie mógł nie mógł ściągnąć no bo nie istniał bez tych włosów a pan no też bez tego poniedziałkiego smutnego no kurcze bladę nie chyba widać my tu siedzimy już drugą godzinę ja się co przygląda, że ja jestem człowiekiem wesołym na wskroś, a co jaka jest taka największa pokusa żeby poniedziałki wyskoczył z tej skóry i co nie tam dobrze jest a ty jeździsz samochodem tak jak mówisz, wolniej, bo wiem, że wyjechaliście z Łodzi wczoraj, gdybym jeździł tak jak mój to bym jeździł na wsteczny, bardzo dobra odpowiedź ale nie ty prowadzisz czy prowadzisz prowadzę i co i ktoś się kiedyś powiedział wolniej, mój syn mówi, że, jak to on mówi, że ja jeżdżę mało dynamicznie, bardzo delikatny ale ja dlatego mam samochód wolno a to znaczy toczyć się po prostu, nazywasz siebie poetą użytkowym, teraz znowu czy to jest skromność czy naprawdę realna samoświadomość ograniczeń tak, to znaczy co, świadomość samo ograniczeń rzeczywiście ja nie mam skłonności poetyckiej takiej, żeby nazywać świat, żeby wychodzić, jak to mawiał poeta na słuchego przestwu oceanu i, obwieszczać jakieś prawdy narodowi a mogę coś decydować, niebieski, panie dyrektorze, gdzieś między karpia, śleć, śmietanie składałam co roku mimo wszystko to podniszczono już podanie

zamieni mój żal na bal na bal, a sny po zamienianiu i na dni danych, dla Ciebie to kwestia zmiany liter dla mnie to życie, to nie jest piękne, z naszego autora, nie się to podoba nawet, no upływu lat i ty mówisz, że poeta, użytkowy jest jak pies myśliwski niepraktykujący, no to jak to się nie dogaduje no to jest piękny kawałek tekstu to podanie do, no jest tak, a mogę powiedzieć wierszyk krótki, nie, dobra, bo to jest mój to to ja wykonuję pytałem, jak bym to nazwał, to co ja robię to jest moje spół, skromne, spół istnienie, znaczy, w pół bycie z kulturą tego kraju mam nadzieję, nie na, wysokim poziomie nie na, wy kombinowanym, piedestale tylko tak bym chciał przy tej kulturze sobie, być i ten wiersz to wiersz to jest o istocie tej kultury, ale to nie jest ten wiersz także tego także o, koniec nie to nie to jest taka nowa próba, Andrzej Poniedziałki, fortuna, kołem się toczy kultura toczy się kulą jest kula to jest i syzyw, a syzyw kulą miał problem, syzyw miał problem z górą, polityka polityka polityka, taka bomba, która niby nie wybucha ale tyka, ale tyka tyk tyk tyk tyk tyku tyku tyku nie i obracasz głowę bywa duszę już nie ma, tego mogę już jest tylko muszę muszę muszę, a kultura, doda tobie do każdego tego zdania i po każdym twoim słowie, myślnik, a zakończy zdanie to, kropką nie, zwykłym znakiem zapytania, bo te wszystkie jakże nasze przecie zdania są jak, lata nasze są i zbiegną, a w myślniku cała nasza wolność a w tym znaku zapytania cała nasza osobista i prywatna niepodległość dla serca do duszy na głowę, może lepsi byłoby gdyby ten myślnik i znak zapytania to były znaki nieprzestankowe i post script, czyli takie, optymizmów i kumiku, nawet nawet i, ten znak, można złożyć z dwóch myślników jak, Wiktorii, przypomina mi się taki, taki krótki tekst Wisławy Szymborskiej, wiemy jak ułożyć rysy twarzy, żeby smutku nikt nie zauważył, to mi się tak skojarzyło bardzo ładnie, powiedział, że jest jeden to powiedział, bardzo lubię jego poetyka, bardzo lubiłem tak i uwaga, seksy matterfucker, sieze nes sieze nes. Powiedział, że jest jeden tekst którego zazdrości i u, Andrzejowi, ale kolegom z Rolling Stones missiu powiedział, że on to jest jedyny utwór którego żałuję, że on nie napisał, i pytanie jest czy poniedziałki ma taki utwór, który, tak który zazdrości i, a ja uzupełnię i który to jest numer Wojtka Młynarskiego,

roli w moim życiu, w tym żyli które pierwsze mnie oceniało
i, Wojciech Młynarski i był zygmuntem koniecznym Agnieszka
Świecką, wtedy dostałem nagrodę, uwaga na czarnej redakcji
muzyki rozrywkowej, polskiego radia i telewizji, dzisiaj
to obciach trochę, tak żyli, sobie wyobrażał rozwój
rozrywki w tym kraju, wiedzieli co się, że oni
dzisiaj tego słuchali to nie będzie cofli, cofli ale
do o czym Biot mówi to, w tym właśnie kręgu tych,
zmędlonych, twórców, na tej, zazdrości było
zbudowane, to też trochę ja tam wchodziłem w ten krąg
jak tam był właśnie wspomniany, Maciek, Zębaty
Janek Wołek, Myśmy Macie, na pozantenu wspominali
nasze konteksty w trójce Młynarski, zarzucał panu, że pan
za pauzy dostaje pieniądze tak jak oni zamówienie No ale
berło kultury mi dał małe, bo małe, sam odebrał
wielką jaką była najdłuższa pauza w twoim życiu, pauza
taka, że jesteś przed widownią, czuję, że oni już są
z tobą, to jest tajemnica i te pauzy wyczucz trzeba, tą
pauzą można grać pod warunkiem, że się, że się wie
ile, to może być ona, potworną dramaturgię
stanie wprowadzić, kiedyś u mnie w programie Błogosław
Blinda mi opowiadał, ile robili dubli sceny, kiedy on
mówił w imię zasad, pauza, i nad pauzą jakby,
zastanawiali się przez cały dzień jaka powinna być, a
twoja najdłuższa, nie mogę to wyliczyć tego bo to trzeba
ale sytuacja, sytuacja publicznej, jesteś widownią
będzie, emocje, wiem, że tym, działam ale, bo to
paradoksalnie podnosi wrażenie, że ja żyję, małego masz coś
do powiedzenia, tak jest taka troska publiczności, powie
nie powie, szkoda górnicza, a zmarchki ja dzisiaj
odsluchiłem tego monologu i rzeczywiście się tak uśmiechnęłem
pod nosem bo mi się to parysknąłem bo mi się to bardzo
znało i, pytanie jest czy poniedziałki cały czas
poniedziałki pytam pytam o poniedziałki czy poniedziałki
ma swojego ulubionego poniedziałki tak jak się mówi
kurde no ta wczesna metalika była lepsza od tej ostatnio
albo ta późna sanach jest gorsza od pierwszą właśnie
czyli który środkowy poniedziałki który był okres taki
najprzyjemniejszy najbardziej aktywny najfajniejszy nie
wyróżnianie jestem fanem swojego wizerunku i bardzo nie
wczesnej rzeczy ale a wiesz, że cały czas jesteś wna
wideo tutaj ludzie ci widzą to trudno to jest ich dama co
nie wyłączą jest właśnie nie nie rzeczywiście nie
nie na widzę siebie oglądać a utwierdziłem się w tym

przekonaniu oglądałem kawałek jakiegoś filmowego zapisu jak ja podchodzę do mikrofonu na scenie prawdopodobnie konferencjowałem gdzieś i gdyby to tylko lekko zwolnić to by się okazało, że ja idę do tyłu nie do wytrzymania nie wolno nie można na to patrzeć to tobie nie można płacić od godziny to człowiek pójdzie z torbami a ty dostałeś kiedykolwiek propozycję wystąpienia w reklamie tak nawet ją zrealizowałem naprawdę reklamowałem słowniki jak to może i nic poza tym abyś zobaczył do reklamu chłopci to dziady słowniki andrzej poniedziałki tak to było ostatnie chyba wydanie w historii no bo kto dzisiaj kupuje słowniki a ja mam tego 4 paczki i dostałeś za to pieniądze dostałem do pieniędzy to poważne a ty myślałeś na przykład jakbyś dzisiaj mógł wybrać to chciał być wystąpić w reklamie jakiegoś produktu zastanawiam się to pracuje tak wolno żółwie 90 90 złotych żółwie nie wymagają reklamy to sprinter żółwie żółwie to to zbyt dosłowne co jest pędolino no nie jedzie jak port lotniczy w radomiu polecam andrzej poniedziałki dziękuję bardzo leko polecisz dwóch powodów nie nie polecisz port lotniczy Andrzej gdzie ty będziesz lecz mówi się że starość nie jest dla mięczaków to jest ten wątek z którego odcinam Piotrusia bo jest dzieciakiem myślisz o przemijaniu o jakimś porcie docelowym nie mówię o tym czy się radomił nie nie mówisz o przemijaniu staram się ale to starasz się czy nie myślisz bo to jakby dwóch poniedziałki dojmujący wymiar tej starości jest tak duży człowieku że nie ma czasu nawet o tym myśleć można tylko zauważać kolejne schodki na ten temat czy nie przejmujesz się nie nie gdzieś tam przecież muszę dotrzeć jakoś to się musi skończyć jeśli czy się lekko przejmuję to może tym że jestem już po okresie takim twórczym że bardzo mi to pomagało zawsze to ta umiejętność nazwania czegoś to już mówił takie skrawki papieru pozapisywane w tej chwili w ogóle mnie to przestało interesować i myślę że tak powinno w ogóle być że jak odchodzi epoka to powinien odejść i ten który towarzyszył jej no to muszę do wziąć do serca i też niedługo zacząć się chyba spakować do szklady piżo ale też robię takie notatki na mankietach jak pisał pewien dany dzisiaj wspaniałe w tej audycji jest to że przed audycją właśnie możemy możemy w tym szerokim spektrum możliwości gościa ja dzisiaj widziałem pana wiele występów i jest taki moment że pan pęka i widać że tak tak gotuje się gotuje i uwaga i

znać to kocha i uwaga ja zobaczyłem w pana oczach które
pan dzisiaj przez cały wieczór mróży autentyczną
radość z tego zagotowania że pan się ucieszył że pan
się zagotował na tej scenie
Andrzej się zagotował jak w przerwie ktoś napisał bo myślał
że pan się zagotował w tym surie z Wodecki no więc bywa
różne po co tam robi bilma bilmarej też było takie
pytanie czuję się w panach panów towarzyscie dobrze i dlatego
to o to chodzi że widać nie nie że w trakcie tego
występu a tego tak szczerze pęk i pan się tak cieszył
tym momentem pęknie jak są momenty kiedy tak radość nie
doskonałości tak oczywiście tak bywa że czasem z tego co
się znałem się jestem zadowolony ale to zejdzmy w
takim razie na coś bardziej abstrakcyjnego a kiedy się
ostatnio tak naprawdę jak dziecko śmiałeś tak serdecznie
teraz jest teraz no ale tak serio nie to jest w stanie mi
rozśmieszyć mój wnuk bardzo bo to jest taki pierwotny
sposób
poznawania świata i tak jakbyś odczytywał siebie samego
kiedy
zauważasz to co się dzieje na świecie próbujesz nazwać
po swojemu i dlatego wspomniałeś o tym, że z
nieudolności pewnej wziął się mój język i mój sposób
no to było pytanie no ale patrz jak długo pamiętam
to jest niesamowite w tej godzinie i to ten wnuk bo i ten
wnuk właśnie tak samo to robi ja myślę, że na tym
polegał ten mój bycie i twórcą i wykonawcą że na tej
takiej wstępnej nieudolności to się wydaje nieudolne a tak
naprawdę to jest kawał roboty na temat budowania własnego
świata i to bywa i tak śmieszne o czym a ile ma lat
przypomnę chwilę i pięć ok to to chyba jest zabawny wiek
taki to jest świetny bo on taka naivnosc adaptuje wszystkie
takie formy skojarzeniowe
a jest na tiktoku nie a wiesz co to jest i kto w ogóle trochę
jest wziął Andrzej zasnął i jest wiele zestawów w których
występujecie na scenie i teraz no wiadomo różne rzeczy się
mówi o tych którzy zajmują się śmiechem na scenie, że jak
schodzą to już jest mniej śmiesznie i teraz tak mam do pana
prośby bo dzisiaj widziałem w różnych konfiguracjach pana
taki najśmieszniejszy zestaw jak schodzicie ze sceny w którym
się i ten najsmutniejszy to jak idziecie i tak siadacie i
wszyscy na tej przyzbie po prostu sobie tak piwacie głową
jak ten piesek na na desce tylnej samochodu i to taki
zestaw takie żebym dwa takie wymieni tak najbardziej

rock'n'rollowy no po niedzielski idzie w miasto i jest
szał nie jest zdaniem tak brawurowe, że ja się go
wystraszyłem dwa kłopoty idzie w miasto szął szął no to
już trzy kłopoty, nie bardzo mi się miło współpracowało
z Arturem zawsze Andrusem bo obaj nie mieliśmy takiego
ciągu na na szkło, obaj wykazywaliśmy skłonność bo
w takich duetowych układach to niestety trzeba mieć gotowość
do spłonięcia na tym stosie i obaj myślę mieliśmy to
flegmę wspólną znaczy ty masz jej więcej ale też na tym
na tej dyskretnej różnicy budowaliśmy cały różnica
paus ale tam też widać w waszych występach, że wy
uwielbialiście odbije co i piłeczkę to o to chodziło
, że to działa się na scenie to wiesz, mieliśmy tam
jakiś temat ale zawsze z Arturem się to ładnie robi
bo, ja myślę, że proponujemy taki żart który
mówił, że może nie wyjść nie musi być pewny, dlatego
ładne jest też te, wycofywanie się z takiego żartu
bez utraty godności ale wiesz to jest bo my dzwoniemy ja
zadzwoń do Artura Andrusa, żeby mi powiedział 1 2 zdania
na twój temat i powiedział piękną rzecz powiedział Andrzej
poniedziałki, człowiek który najpiękniej celebrowe
melancholię bycia Polakiem, niemożliwe żeby on to tak
nie może gdzieś wyczytał w ekipeli może ale ładne
bycia Polakiem, ja mam wrażenie, że w tym jest lekkie sarka
tak nawet nie lekkie chyba no, a co do skwiera ci to to
nasza słowiańskość to nasza autoekzaltacja takie
przejmowania ja ją nawet lubiłem czymś się odróżnialiśmy
ale no w tej chwili to zostało wyposażone w takim taką
przejmowaniu, że to niebezpiecznym złemi, ale mój
obroni w sensie słowa broni ideologiczną przechodzimy chorobę
popromienną, pewne idei którą ktoś został
opromieniony a my teraz przechodzimy chorobę
opromienną tylko wiesz co mnie ostatnio przerażała jedna
rzecz, że, wszystkie media celebrowały fakt, że tam
w tym parę procent Polaków mówiło o tym, że w Polsce
pogorszył się stan demokracji, ale nikt nie zwrócił uwagi na
to uwagi na to, że prawie 20% mówiła, że się nic nie
zmieniło, a chyba 17% , że jest lepiej, rozumiesz jak
sumujesz to się nagle okazuje, że są ludzie którzy
uważają, że sprawy mają się dobrze dużo lepiej, to jest
nieszcześnie główny to ja teraz stawiam literkę cdn i
3 kropki i zaraz wracamy i będzie jeszcze więcej
sekcja więcej prosimy, na więcej ciekawych pytań w
podkaście wojewódzki i kędziński zaprasza M bank

z kątem intencji dla tych którzy chcą więcej z życia
No dobrze Panie Andrzeju tutaj prosimy o dynamikę, to jest
to jest zbyt wiele proszę bardzo, szybkie dynamiczne
pytanie jeszcze szybsze odpowiedzi na ulicy więcej
Pana poznaje czy nie poznaje nie poznaje jako
reprezentanta inteligenckiej satyry więcej osób Cie rozumie
czy nie rozumie, nie wiem powtórzyć jako reprezentanta
inteligentckiej satyry daje Ci czas więcej osób Cie
nie rozumie czy rozumie Myślę, że jest pół na pół
czyli 70% nie rozumie więcej absurdu jest w powiedzeniu
czy czujesz czy jak droga, oba są równie absurdalne i
wyniszczają społeczne są jeszcze jakieś takie pytania
które można dodać do tej listy bo to są pytania których
nie lubi Pan jeszcze jest trzecie co słyszeć i one rozwalą
naszą społeczność prędzej czy później jak droga jak
się to jest w targnięcie w obcy cudzy obszar powietrzny
powietrzny to jest trochę jak wieczorem wraca mężczyzna do
domu i kobieta w targę w jego obszar powietrzny
sprawdzając, piliś, więcej satysfakcji sprawiły Ci
określenia wulkan spokoju Marysia Czubaszek czy Cezarz
pałzy Cezarz pałzy chyba Wojciech Młynarski Wojciech na pewno
Cezarz pałzy Cezarz pałzy ale też tam tam to było takie
też można trój na trój sposób interpretować tak
jako, że nie parę takich to będzie moje ostatnie parę
gorzkich jakichś takich było refleksje o tych kobietach
że pobiłeś dużą koleżankę bo ten wrzuciła się z drzewa
powiedziałem Ci w przerwie, że jestem fanem twojego
zdania które powiedziałaś wiele lat temu, że kobieta to
promocyjna wersja człowieka nie chcę żebyś to tłumaczył
przez się przez się jeżeli tak mogę powiedzieć przez się
lubie ten zwrot ale czy w takim tempie jak dzisiaj z nami
rozmawiałeś ty podrywałeś kiedyś dziewczyny i chcesz
powiedzieć, że to działało.
No tak chcę tak powiedzieć, ale nie mówię o żonie tylko
na pewno przed żoną jeszcze no Ania Lewandowska nam
wyznała, że przed Robertem ktoś był miał na imię Artur
nie pytam Cię o tego samego Artura tylko jak jak na
przykład zagajałeś to nie ten podchodziłeś do dziewczyny
mówiłeś, Cześć nie ja nie podchodziłem ona podchodziła
też ze współczuciem to co się dzieliśmy, ale jak to
wyglądało taki, taki mod model kończymy już bo się tak
obsunął, nie był model żaden każda, taka przygoda
jest inna ale nie było to na pewno tak, że on z jakimś
frontalnym ma takie czy istnieje w ogóle takie zjawisko

jak, dynamiczny poniedziałki, to bardzo mi przekonała
to, wtorek, poniedziałki Andrzej poniedziałki w naszym
goście tak dzisiaj z nami rozmawiałam piękna, że
rozkosz nic nie pamiętam piękno i to ci onet i plejada
przypomną wszystkie twoje grzechy głównie bardzo do
widzenia dziękujemy dziękujemy za tydzień,